

Przesyłki Amazona nie dojdą na święta?

19 grudnia 2018

To bolesny cios dla amerykańskiego giganta. Niemcy, po USA, to drugi pod względem liczby przesyłek rynek Amazona. Po raz kolejny strajk wybucha przez świętami i po raz kolejny jego przyczyną są zastrzeżenia co do warunków pracy i niskie płace.

Odmowa pracy dotyczy dwóch centrów dystrybucyjnych Amazona w RFN – obiektu w Lipsku oraz w Werne w Nadrenii Północnej-Westfalii. Strajk jest efektem wieloletnich zaniedbań na polu zarządzania personelem. Pracownicy, podobnie jak w innych krajach, skarżą się na przepracowanie, wyśrubowane normy, zniechęcanie do przynależności do związków zawodowych oraz poziom wynagrodzeń, który jest co prawda wyższy niż w innych przedsiębiorstwach wysyłkowo-magazynowych, jednak biorąc pod uwagę udział przeciętnego pracownika w zyskach firmy oraz tempo pracy, wskazuje, że Amazon wyzyskuje o wiele bardziej niż inni gracze.

Termin został wybrany nieprzypadkowo. Amazon realizuje 1/3 rocznych zamówień właśnie przed Świętami Bożego Narodzenia. W tej sytuacji podjęcie strajku jest uderzeniem w dwa najbardziej czułe punkty: zyskowość oraz terminowość dostaw. Brak prezentów pod choinką w milionach domów, wpłynąłby tragicznie na reputację koncernu, zaufanie klientów i wywołałby falę wściekłości.

Związkowcy, skupieni w bojowym i mającym na koncie kilka sukcesów związku Verdi, postanowili rozegrać ten protest metodą szans i konsekwencji. Na początek rozpoczęli strajk tylko w dwóch centrach, jednocześnie oferując firmie stół negocjacyjny i przedstawiając klarowne żądania. Amazon odmówił jednak spełnienia jakichkolwiek oczekiwań załogi, w związku z czym związkowcy prawdopodobnie przejdą do drugiego kroku –

rozpoczęcia odmowy pracy w kolejnych obiektach.

Związkowcy zapowiadają, że część przesyłek nie dojdzie na czas. Firma temu zaprzecza. Verdi zapowiada jednak, że opóźnienia są nie do uniknięcia. „Regularnie dawaliśmy Amazonowi czas na zareagowanie na nasze żądania” – stwierdził Thomas Schneider z władz związku, oceniając, że odmowa przez amerykańską firmę negocjacji „to prowokacja”. „Zobaczymy czy uda im się spełnić obietnice dostarczenia paczek punktualnie przed Wigilią” – zagroził.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu